

Sygn. akt I ACa 867/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Giezek
Sędziowie:	SSA Barbara Lewandowska (spr.) SSA Zbigniew Merchel
Protokolant:	staż. Jan Kotuła

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w N.

o ustalenie nieistnienia uchwał

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 6 sierpnia 2012 r. sygn. akt I C 1661/10

I/ oddała apelację;

II/ zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych

tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 867/12

## UZASADNIENIE

Powód W. K. wniósł o ustalenie nieistnienia uchwał Zebrania Przedstawicieli Członków pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w N., podjętych w dniu 30 września 2010 r. w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2009, udzielenia absolutorium członkom Zarządu za rok 2009 oraz o wyborze Rady Nadzorczej, jak również o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Powód podnosił, że procedowano wbrew obowiązującym przepisom prawa na Zebraniu Przedstawicieli członków, podczas gdy organ taki nie istnieje.

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa w N. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwana podniosła, że podstawą zgłoszonego przez powoda roszczenia jest okoliczność, iż uchwały nie zostały podjęte przez Walne Zgromadzenie Członków, a przez nieistniejący - zdaniem powoda - w obrocie prawnym organ, jakim jest Zebranie Przedstawicieli Członków. Pozwana wskazała, że w Spółdzielni Mieszkaniowej w N. na dzień zwoływania zarówno zebrań grup członkowskich, jak i ZPCz, najwyższym jej organem było Zebranie Przedstawicieli Członków, z uwagi na niedokonanie przez Spółdzielnię zmian w statucie zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 14.06.2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 125, poz. 873 ze zm.). Do czasu zarejestrowania zmian statutu jego dotychczasowe postanowienia regulujące funkcjonowanie zebrania przedstawicieli pozostają bez zmian. W ocenie pozwanej z uwagi na powyższe uznać należy, iż czynności podjęte przez Zarząd pozwanej Spółdzielni w zakresie zwołania grup członkowskich, wyboru przedstawicieli członków, a także zwołania Zebrania Przedstawicieli Członków znajdują oparcie zarówno w obowiązujących przepisach prawa, jak i w obowiązującym statucie. Pozwana wskazała, że dopiero na Zebraniu Przedstawicieli Członków w dniu 30 września 2010 r. podjęto uchwały, które dostosowały statut do zmian wprowadzonych w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych i które najwyższym organem pozwanej Spółdzielni ustanowiły Walne Zgromadzenie członków, co nastąpi z dniem uprawomocnienia się wpisu zmian statutu do KRS, co dotąd nie nastąpiło. Z tych względów podniesiony przez powoda zarzut, że uchwały wskazane w pozwie podjęte przez Zebranie Przedstawicieli Członków w dniu 30 września 2010 r. nie istnieją, albowiem podjęte zostały przez nieistniejący organ, zdaniem pozwanej jest bezpodstawny.

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Powód W. K. jest członkiem pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w N.. Na dzień 30.09.2010 r. Zarząd Spółdzielni zwołał Zebranie Przedstawicieli Członków. Odbycie tego Zebrania poprzedzone zostało zebraniem grup członkowskich, m.in. w dniach 13 i 14.09.2010 r. Powód jest członkiem II grupy członkowskiej dla osiedla (...) i z prawem głosu uczestniczył na tym zebraniu w dniu 14.09.2010 r. W zebraniu grupy członkowskiej dla osiedla (...) powód uczestniczył jako członek spółdzielni bez prawa głosu. Na zebraniu II grupy członkowskiej powód zamierzał zabrać głos i w związku z tym, że przewodnicząca zebrania nie udzieliła mu głosu, opuścił obrady. Nastąpiło to w momencie, gdy nie przedstawiono jeszcze kandydatów do pełnienia funkcji delegata do ZPCz. W toku postępowania powód zgłosił zastrzeżenie co do przebiegu zebrania grupy członkowskiej w związku z nieudzieleniem mu głosu. W trakcie zebrania grupy członkowskiej osiedla (...) w dniu 13.09.2010 r. doszło do konieczności powtórzenia procedury głosowania co do wyboru delegatów do ZPCz. Świadkowie B. M. i E. H. zgłaszały zastrzeżenia w toku tychże zebrań co do przebiegu procedury wyboru delegatów. W dniu 30.09.2010 r. przeprowadzone zostało Zebranie Przedstawicieli Członków pozwanej Spółdzielni. W toku obrad podjęte zostały zaskarżone przez powoda uchwały, tj. uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2009, w sprawie udzielenia absolutorium członkom Zarządu oraz w przedmiocie wyboru członków Rady Nadzorczej. Uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego zapadła jednogłośnie, a uchwała w sprawie udzielenia absolutorium - głosów za 19, przeciw 0, wstrzymujących 2. Wybory członków Rady Nadzorczej przedstawione zostały przez Przewodniczącego Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej, minimalna liczba głosów wynosiła 12, a maksymalna 19.

Sąd I instancji wskazał, że bezspornym jest, iż w toku ZPCz podjęto jeszcze szereg innych uchwał, których powód nie kwestionuje, jak również to, że powód domaga się ustalenia nieistnienia trzech wyżej wymienionych uchwał. Jego zarzuty dotyczą nieprawidłowości, które miały miejsce w czasie odbywania zebrania grup członkowskich, a w szczególności podstawą zgłoszonego roszczenia jest okoliczność, że zaskarżone uchwały zostały podjęte nie przez Walne Zgromadzenie, a przez organ nieistniejący, zdaniem powoda, jakim jest Zebranie Przedstawicieli Członków. Odnosząc się do tego zarzutu Sąd meriti stwierdził, że zarówno na dzień odbywania zebrań grup członkowskich, jak i w dniu 30.09.2010 r. najwyższym organem pozwanej Spółdzielni było Zebranie Przedstawicieli Członków z uwagi na fakt, że nie zostały dokonane zmiany w statucie Spółdzielni zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 14.06.2007 r.

o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Sąd a quo zauważył przy tym, że w dniu 30.09.2010 r. ZPCz podjęło stosowną uchwałę w zakresie zmian statutu i charakterystyczne jest, że powód tej uchwały nie zaskarżył. Sąd I instancji nie znalazł podstaw do wystąpienia z wnioskami dotyczącymi interpretacji art. 9 ustawy z dnia 14.06.2007 r. ani do Sądu Najwyższego, ani do Trybunału Konstytucyjnego, albowiem kwestie wykładni tego przepisu zostały już rozstrzygnięte wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8.01.2010 r. w sprawie IV CSK30/09 oraz uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. w sprawie III CZP 84/11. Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do uznania, że w toku zebrań grup członkowskich doszło do fałszowania wyników wyborów. Zdaniem Sądu dokonane powtórnie przeliczenie głosów nie może być traktowane jako fałszowanie wyników wyborów, tym bardziej, że nie miało ono żadnego wpływu na wybór delegatów do ZPCz. W tych warunkach Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że nie zachodzą podstawy do uwzględnienia powództwa, które podlega oddaleniu, a powód jako strona spór przegrywająca zobowiązany jest zwrócić pozwanej koszty zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł (art. 98 k.p.c. w zw. z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. – Dz. U. nr 163, poz. 1348).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8<sup>3</sup> ust. 1 „ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach (Dz. U z 2003 r. nr 119, poz. 116 z późn. zmianami)” poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności uznanie, że Zebranie Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej w N. było w tym czasie jej najwyższym organem statutowym, uprawnionym do podejmowania zaskarżonych uchwał i, w razie uchwalenia zmian, zarejestrowania tych zmian w statucie,
2. obrazę art. 9 ustawy z dnia 14 czerwca 1997 r. zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przez jego błędną wykładnię polegającą na tym, że do czasu dostosowania zapisów statutu spółdzielni mieszkaniowych do przepisów przedmiotowej nowelizacji - w tym do art. 8<sup>3</sup> - mają zastosowania zapisy statutów dotyczące zebrań przedstawicieli członków, podczas gdy w świetle art. 9 ust 1 ustawy o zmianie u.s.m. końcową datą dostosowania istniejących organów i struktury spółdzielni mieszkaniowych do przepisów nowelizujących ustawę jest 30 grudnia 2007 r.,
3. obrazę prawa materialnego, tj. art. 54 ust. 2 „ustawy o spółdzielniach”, gdyż zdanie 2 pkt 2 wskazuje, że w razie sprzeczności statutu z przepisami ustawy obowiązują regulacje ustawowe, a prawo winno w razie wątpliwości bronić słabszego,
4. błędną interpretację postanowienia KRS z 23 marca 2012 r. - Sąd orzekający w sprawie w uzasadnieniu uznał, że postanowienie GD VII NS REJ KRS /017819/10 243 z dnia 4 listopada 2010 r. nie jest prawomocne i obowiązujące, podczas gdy „Sąd Gdańsk-Północ w dniu 5 grudnia nadał temu postanowieniu klauzulę, tj. stwierdzenie prawomocności” oraz zarządzenia referendarza z 28 marca 2011 r., który w części wstępnej wskazał, że postanowienie rejestrowe o wpis do KRS pozostaje w mocy do chwili rozpatrzenia sprawy przez sąd rejonowy jako sąd I instancji,
5. naruszenie przepisów o rejestracji osób prawnych i innych podmiotów - tj. art. 24 ust 1 ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U z 2007 r. nr 168, poz. 1186 z późn. zm.), gdyż spółdzielnia powinna dokonać wynikającej z przepisów zmiany statutu pod rygorem grzywny,
6. obrazę prawa materialnego, tj. naruszenie art. 38 ustawy Prawo spółdzielcze poprzez błędną wykładnię sprzeczną m.in. z interpretacją ministerstwa,
7. naruszenie art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz. U z 2003 r. nr 188, poz. 1848 ze zm.),
8. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 k.c., gdyż podjęte uchwały były ewidentnie sprzeczne z prawem, czyli nieważne,
9. błędne ustalenie faktów i błędną ocenę dowodów.

W związku z powyższymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie w sposób zgodny z treścią i żądaniem pozwu oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania w instancji odwoławczej lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W piśmie stanowiącym uzupełnienie apelacji powód zarzucił dodatkowo Sądowi Okręgowemu brak odniesienia się do jego wniosku z dnia 6.08.2012 r. oraz treści pism z dnia 23.09.2012 r. i 25.09.2012 r., jak również uwagi wpisanej do protokołu posiedzenia z dnia 26.10.2011 r. Skarżący sformułował również zarzut nieprzyjęcia do realizacji jego wniosku o odrzucenie treści odpowiedzi pełnomocnika spółdzielni w sprawie XII Ca 252/11, nieuwzględnienie przez Sąd I instancji projektu statutu przygotowanego przez grupę spółdzielców z udziałem radcy prawnego M. G., oparcie się na nieistniejących w statucie treściach, brak odniesienia do aspektu fizycznego nieistnienia uchwały o powołaniu Rady Nadzorczej, niezwrócenie uwagi na toczące się równoległe postępowanie sądowe, w którym zaskarżono uchwałę o przyjęciu statutu. Nadto skarżący krytycznie odniósł się do treści uchwały Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 84/11.

Pozwana na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 marca 2013 r. wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wystarczające do dokonania niezbędnych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za podstawę faktyczną także dla własnego rozstrzygnięcia.

W pierwszym rzędzie podnieść należy, że przedmiotem powództwa wniesionego przez powoda jest oparte na art.189 k.p.c. żądanie ustalenia nieistnienia określonych uchwał Zebrania Przedstawicieli Członków pozwanej Spółdzielni z tej przyczyny, że podjęte zostały, zdaniem powoda, przez organ nieistniejący. Taka konstrukcja powództwa niemożliwym czyni odnoszenie się Sądu do tych zarzutów skarżącego, które mogłyby mieć znaczenie w przypadku dochodzenia roszczenia o uchylenie spornych uchwał. Z tego względu, podyktowanego także powinnością Sądu wynikającą z treści art.321 § 1 k.p.c. – zgodnie z którym sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie – poza zakresem niniejszych rozważań muszą pozostać te zarzuty apelacji, które odnoszą się do przebiegu obrad zebrań grup członkowskich, prowadzących do wyboru delegatów na Zebranie Przedstawicieli Członków, na którym podjęto m.in. sporne uchwały.

W postępowaniu w sprawie z powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały Sąd orzekający winien z urzędu zbadać posiadanie przez powoda interesu prawnego w zgłoszeniu takiego żądania. Interes ten bowiem, zgodnie z treścią art.189 k.p.c., stanowi materialnoprawną przesłankę tego rodzaju roszczenia. Sąd pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie zaniechał rozważenia tej kwestii, niemniej stwierdzić trzeba, że powodowi należy przypisać istnienie interesu prawnego, legitymującego go do wytoczenia niniejszego powództwa. Jako członek pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej jest on zainteresowany w wyjaśnieniu istotnych wątpliwości prawnych, dotyczących prawidłowości wyboru organów tej Spółdzielni (w niniejszej sprawie – Rady Nadzorczej), a w konsekwencji – ważności podejmowanych przez nie decyzji. W interesie powoda, wynikającym ze stosunku członkostwa z pozwaną, leży także usunięcie wątpliwości, czy zatwierdzone zostało w pozwanej Spółdzielni sprawozdanie finansowe za kolejny okres oraz czy jej Zarządowi udzielono absolutorium podejmując uchwały w dniu 30 września 2010 roku, gdy nie istniało w pozwanej Walne Zgromadzenie, wbrew wymogowi wynikającemu z treści art.8<sup>3</sup> ust. 1 u.s.m. Biorąc powyższe pod uwagę należy przyjąć, że powód wykazał się w niniejszym sporze posiadaniem interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia wskazanych w pozwie uchwał.

Trafnie jednak Sąd Okręgowy ocenił to żądanie jako pozbawione podstaw.

Nie można podzielić zarzutu apelacji co do „błędnej interpretacji postanowienia KRS z (...)” w przedmiocie rejestracji uchwalonych zmian w statucie pozwanej. Sąd pierwszej instancji bowiem, jak wynika to z treści pismem

uzasadnienia zaskarżonego wyroku (v.s.2 tego uzasadnienia), nie dokonywał interpretacji wskazanego postanowienia, a jedynie wzmiankował o jego istnieniu, przytaczając stanowisko procesowe i twierdzenia faktyczne strony pozwanej. Kwestia ewentualnego uprawomocnienia się postanowienia sądu rejestrowego w przedmiocie wpisu zmian w statucie pozwanej Spółdzielni uchwalonych na Zebraniu Przedstawicieli Członków w dniu 30 września 2010 roku – którego prawomocność, według twierdzenia skarżącego, Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku stwierdził w dniu 5 grudnia 2010 roku – nie mogła mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego powództwa, skoro sporne uchwały podjęto w dniu 30 września 2010 roku i nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że w tej dacie pozwana Spółdzielnia nie posiadała Walnego Zebrania jako organu powołanego w miejsce dotychczasowego Zebrania Przedstawicieli Członków. Ta ostatnia okoliczność jest zresztą przedmiotem zasadniczego zarzutu powoda, który upatrywał w niej podstaw do ustalenia nieistnienia podjętych uchwał, wskazanych w pozwie.

Przedmiotem niniejszego procesu jest zatem rozstrzygnięcie nie kwestii faktycznych, lecz kwestii prawnej, a mianowicie postawionego przez powoda zarzutu nieistnienia bliżej określonych uchwał pozwanej Spółdzielni z tej przyczyny, że zostały one podjęte nie przez Walne Zgromadzenie Członków, lecz przez Zebranie Przedstawicieli Członków. Organ ten, w myśl przepisów prawa, w dacie podejmowania spornych uchwał nie powinien być istnieć, lecz winien być zastąpiony przez Walne Zgromadzenie Spółdzielni. Zgodnie bowiem z art.8<sup>3</sup> ust.1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.jedn. Dz.U. z 2003 r., Nr 119, poz.1116 ze zm. – dalej: u.s.m.), obowiązującym od dnia 31 lipca 2007 r., walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej nie może być zastąpione przez zebranie przedstawicieli, a jedynie – w przypadku wskazanym w tej ustawie – może ono być podzielone na części. Przepis ten (art.8<sup>3</sup> ust.1, m.in.) został wprowadzony ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 125, poz.873 ze zm. – dalej: zm.u.s.m.).

Wbrew zarzutowi apelacji zaskarżony wyrok nie narusza przepisu art.8<sup>3</sup> ust.1 u.s.m. Ustawa z dnia 14 czerwca 2007 r. (zm.u.s.m.) w art.9 ust.1 nałożyła na spółdzielnie istniejące w dniu jej wejścia w życie – a do tej kategorii spółdzielni zaliczyć trzeba pozwaną – obowiązek dokonania zmian w swoich statutach nie później niż do dnia 30.11.2007 r. oraz dokonania zgłoszenia tych zmian do Krajowego Rejestru Sądowego w ciągu dni 30 od dnia podjęcia uchwały, lecz nie później niż do dnia 30 grudnia 2007 r. stosownie do wymogów ustawy nowelizującej. Zgodnie z art.9 ust.2 powołanej ustawy, do czasu zarejestrowania zmian statutów postanowienia dotychczasowych statutów regulujące funkcjonowanie zebrania przedstawicieli pozostają w mocy. Wobec przytoczonych regulacji prawnych zawartych w przepisach przejściowych ustawy nowelizującej u.s.m. z dniem 31 lipca 2007 r. za bezzasadny należy uznać zarzut apelacji co do naruszenia art.9 zm.u.s.m. Powoływany przez skarżącego przepis art.9 ust.1 tej ustawy, którego naruszenie zarzuca, nie może bowiem być interpretowany w oderwaniu od pełnego tekstu art.9, w szczególności ust.2 tego przepisu, jednoznacznie stanowiącego o ważności postanowień dotychczasowych statutów spółdzielni, regulujących funkcjonowanie zebrania przedstawicieli, przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek sankcji na wypadek niewykonania przez daną spółdzielnię obowiązku wynikającego z ust.1 art.9 zm.u.s.m.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty podniesione przez powoda wobec zaskarżonych uchwał są niezasadne, a argumentacja prezentowana przez skarżącego opiera się na jego błędnej interpretacji przepisów prawa. Przywoływane przez powoda jako przykłady trafnych rozstrzygnięć omawianej kwestii orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 grudnia 2010 roku i z dnia 10 lutego 2012 roku wyrażają poglądy aktualnie odosobnione w judykaturze, których Sąd Apelacyjny w Gdańsku orzekający w sprawie niniejszej nie podziela, jak też przy jej rozstrzygnięciu nie jest nimi związany.

Wobec bezspornego, powszechnie znanego faktu istnienia wielu spółdzielni mieszkaniowych, które nie zmieniły we wskazanym terminie swoich statutów i nie powołały walnego zgromadzenia jako swego najwyższego organu, kwestia ta do niedawna budziła w praktyce oraz w judykaturze kontrowersje, rozstrzygnięte przez orzecznictwo Sądu Najwyższego na rzecz wcześniej już przyjmowanego i podyktowanego względami pragmatycznymi poglądu, że pomimo upływu terminu przewidzianego w art.9 ust.1 zm.u.s.m. i niedostosowania przez spółdzielnię statutu

do wymogów zmienionego prawa, do czasu dokonania niezbędnych zmian najwyższym organem takiej spółdzielni pozostaje Zebranie Przedstawicieli Członków.

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 10 maja 2012 r. (III CZP 84/11, OSNC 2012, nr 10, poz.113) przyjął tezę, że zebranie przedstawicieli członków spółdzielni mieszkaniowej, która nie dopełniła w terminie obowiązków przewidzianych w art.9 zm.u.s.m., pozostało organem spółdzielni na podstawie dotychczasowego statutu. Wychodząc naprzeciw wątpliwościom powoda wskazać należy, że uchwała ta została podjęta na skutek wniosków Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Prokuratora Generalnego, przedstawiających (tego samego rodzaju co wyrażane przez powoda) wątpliwości co do wykładni art.9 zm.u.s.m. w związku z art.8<sup>3</sup> u.s.m. W powołanej uchwale składu siedmiu sędziów Sąd Najwyższy opowiedział się ostatecznie za instrukcyjnym charakterem terminu określonego w art.9 zm.u.s.m., który to pogląd Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela. Jak wskazał Sąd Najwyższy, za taką wykładnią przepisu przemawia brak konsekwencji materialnoprawnych związanych z niezachowaniem terminu określonego w art.9 zm.u.s.m., które w myśl ust.2 tego przepisu nie powoduje ustania bytu zebrania przedstawicieli. „Zebrania te pozostają organem spółdzielni, a podejmowane przez nie uchwały są istniejące i ważne, jeżeli nie zachodzą ogóle przesłanki pozwalające na zakwestionowanie ich ważności. Naruszenie wskazanych terminów może jednak łączyć się, w wypadku spełnienia wymaganych przesłanek ustawowych, z zastosowaniem wobec spółdzielni sankcji przymuszających do dokonania zmian statutowych, wynikających zwłaszcza z ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym”.

Warto nadto zwrócić uwagę powoda na podniesiony przez Sąd Najwyższy w omawianej uchwale jej istotny motyw, za jaki Sąd ten uznał wolę racjonalnego ustawodawcy, który – pomimo dalszego funkcjonowania zebrań przedstawicieli członków spółdzielni mieszkaniowych i pomimo istnienia wątpliwości na tle interpretacji art.9 zm.u.s.m. – nie zdecydował się na zmianę tego przepisu, chociaż ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych była po 2007 roku kilkakrotnie nowelizowana. Świadczy to, w przekonaniu Sądu Najwyższego, o świadomym pominięciu przez ustawodawcę, znanych z innych regulacji, jednoznacznych sankcji niezastosowania się do terminów wskazanych w powyższym przepisie właśnie po to, by pozwolić na dalsze działanie zebrań przedstawicieli w każdej sytuacji, gdy statut spółdzielni nie został zmieniony.

Przedstawiona przez Sąd Najwyższy argumentacja podkreśla nadto brak istotnych motywów jurydycznych oraz względów aksjologicznych, które przemawiałyby za odmienną wykładnią analizowanych przepisów i ich wzajemnej relacji. Podkreślony został w szczególności charakter prawny spółdzielni i stosunku spółdzielczego, a zwłaszcza spółdzielni mieszkaniowych, które stanowią samorządne korporacje zrzeszających je członków, co zasadniczo ogranicza możliwość ingerencji ustawodawcy w sprawy strukturalne spółdzielni, gdyż nadmierna ingerencja narusza ich samodzielność i samorządność. Sąd Najwyższy wskazał ponadto na względy prakseologiczne i teleologiczne podnosząc, że przepis art.9 ust.2 zm.u.s.m. chroni także spółdzielnie, w których z różnych przyczyn zmiany w statutach zostały wprowadzone z opóźnieniem i dłużej działały w nich zebrania przedstawicieli członków. Za przedstawioną wykładnią przemawia także ochrona pewności prawa i bezpieczeństwa obrotu.

Powyzsze stanowisko Sądu Najwyższego (znajdujące przekonującą i bardzo obszerną argumentację w uzasadnieniu wyżej przedstawionej uchwały z dnia 10 maja 2012 r., do której należy się w tym miejscu odwołać) Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Znalazło on zresztą odzwierciedlenie także w najnowszym orzecznictwie, np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2012 r. (I CSK 303/11 – LEX nr 116389) i innych sądów apelacyjnych, np. w wyroku z dnia 17 września 2012 r. Sądu Apelacyjnego w Warszawie (I ACa 307/12, LEX nr 1238207), podkreślających cel regulacji zawartej w art.9 ust.2 zm.u.s.m. w postaci zapobieżenia paraliżowi dużych spółdzielni mieszkaniowych. Podkreślono przy tym, że pomimo określenia w art.9 ust.1 ustawy (zm.u.s.m.) bardzo krótkiego terminu na dostosowanie statutów przez wszystkie istniejące spółdzielnie, ustawodawca świadomie zrezygnował z sankcji za naruszenie tego obowiązku, zatem uregulowanie art.9 ust.2 zm.u.s.m. świadczy o jego racjonalnym działaniu, w ramach którego nie sposób zakładać, że działające po dniu 31 lipca 2007 roku zebranie przedstawicieli członków jest organem nieistniejącym i że nie istnieją tym samym podejmowane przez niego uchwały.

Niezasadny jest stawiany przez powoda zarzut naruszenia art.54 ust.2 u.s.m., który stanowi, że do czasu zarejestrowania zmian statutów postanowienia dotychczasowych statutów pozostają w mocy, jednakże w razie sprzeczności między nimi a przepisami ustawy stosuje się przepisy tej ustawy. Przytoczony przepis umieszczony jest w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, której nowelizacja dokonana ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. musi w pierwszym rzędzie uwzględniać przepisy tej ostatniej, a w szczególności przepisy przejściowe, do jakich zaliczyć należy wspomniany art.9 zm.u.s.m. Z treści ustawy o zmianie u.s.m. w żadnym miejscu nie wynika, by ustawodawca – tak jak w art.54 ust.2 u.s.m. (obowiązującym w jednakowym brzmieniu od chwili uchwalenia tej ustawy) – wprowadził do niej normy kolizyjne, stanowiące, jakie przepisy należy stosować wobec sprzeczności, w tym wypadku pomiędzy postanowieniami niezmienionych statutów a przepisami ustawy. Stosowanie przepisu art.54 ust.2 u.s.m. w sposób postulowany przez apelującego pozostawałoby w całkowitej sprzeczności z art.9 ust.2 zm.u.s.m., który jako przepis przejściowy ma tu znaczenie podstawowe, bowiem decyduje o zakresie i sposobie wejścia w życie nowej regulacji oraz trybie, w jakim zostanie ona inkorporowana do treści ustawy nowelizowanej.

Niezasadny jest zarzut skarżącego co do naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art.24 ust.1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.jedn. Dz.U. z 2007 r., Nr 168, poz.1186 ze zm.), gdyż wskazany przepis nie miał w niniejszej sprawie zastosowania. Jego adresatem jest bowiem zasadniczo sąd rejestrowy, jako organ uprawniony do stosowania przewidzianych w nim sankcji w postaci grzywny, także za naruszenie przez spółdzielnię obowiązku wynikającego z art.9 ust.1 zm.u.s.m. Kwestia, czy pozwana powinna podlegać takiemu ukaraniu, leży poza przedmiotem niniejszego postępowania i pozostaje bez wpływu na ocenę istnienia lub nieistnienia zaskarżonych przez powoda uchwał. Jak wskazano powyżej, według oceny Sądu Apelacyjnego, niezależnie od zastosowania lub nie wobec pozwanej Spółdzielni sankcji przewidzianej w ustawie o KRS, wykładnia językowa, a także funkcjonalna i celowościowa przepisu art.9 zm.u.s.m. w zw. z art.8<sup>3</sup> ust.1 u.s.m. przemawia za uznaniem zarówno Zebrania Przedstawicieli Członków obradującego w dniu 30 września 2010 r., jak i podjętych przez nie uchwał, za istniejące.

Za nietrafny uznać także należy zarzut naruszenia art.38 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (t.jedn. Dz.U. z 2003 r., Nr 188, poz.1848 ze zm., dalej – Pr.sp.). Przepis ten określa kompetencje walnego zgromadzenia spółdzielni, ale jego istnienie nie przekreśla ważności działania zebrania przedstawicieli członków w warunkach określonych w art.9 zm.u.s.m., z przyczyn szeroko wskazanych wyżej. Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art.42 § 3 Pr.sp., stanowiącego, że uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu. Powyższy przepis nie miał w niniejszej sprawie zastosowania, bowiem przedmiotem rozpoznawanego powództwa nie było żądanie uchylenia spornych uchwał. Z tych samych przyczyn zaskarżony wyrok nie mógł naruszać przepisu art.58 k.c., skoro nie ważność, lecz nieistnienie kwestionowanych uchwał były przedmiotem pozwu.

Jak już wyżej wskazano, istotą rozpoznawanej sprawy była kwestia prawna, zatem bezprzedmiotowe pozostają zarzuty powoda odnoszące się do błędnych ustaleń faktów i błędnej oceny dowodów. Z punktu widzenia dochodzonego przez powoda roszczenia istotne były jedynie takie fakty – bezsporne pomiędzy stronami i prawidłowo ustalone przez Sąd pierwszej instancji – jak brak w dniu 30 września 2010 roku z pozwanej Spółdzielni zmian w jej statucie, wymaganych zgodnie z art.9 ust.1 zm.u.s.m., zwołanie na ten dzień Zebrania Przedstawicieli Członków oraz podjęcie (między innymi) trzech spornych uchwał. Pod osąd Sądu w przedmiotowej sprawie poddana została ocena, czy tak podjęte uchwały istnieją, czy nie istnieją. Dla rozstrzygnięcia tej kwestii pozostałe okoliczności faktyczne, w tym – dotyczące sposobu prowadzenia zebrań grup członkowskich poprzedzających owo ZPCz, na których powodowi nie udzielono głosu, pozostają bez istotnego znaczenia.

Z przedstawionych wyżej względów, na podstawie art.385 k.p.c., apelacja powoda podlegała oddaleniu jako niezasadna. O kosztach postępowania apelacyjnego, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanej w kwocie 135 zł, określone w oparciu o § 10 ust.1 pkt 1 w związku z § 5 oraz § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1349 ze zm.), Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.108 § 1 k.p.c. w związku z art.98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art.99 k.p.c.